**KONSPEKT**

**Wizyta duszpasterska.** **Błogosławieństwo rodzin**

**Modlitwa św. Jana Pawła II na rodziny**

Boże, od którego pochodzi wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi,
Ojcze, który jesteś Miłością i Życiem,
spraw, aby każda ludzka rodzina na ziemi
przez Twego Syna, Jezusa Chrystusa, „narodzonego z Niewiasty”,
i przez Ducha Świętego,
stawała się prawdziwym przybytkiem życia i miłości
dla coraz to nowych pokoleń.
Spraw, aby Twoja łaska kierowała myśli i uczynki małżonków
ku dobru ich własnych rodzin
i wszystkich rodzin na świecie.
Spraw, aby młode pokolenie znajdowało w rodzinach
mocne oparcie dla swego człowieczeństwa
i jego rozwoju w prawdzie i miłości […].

**1. Jak jest?**

Wizyta duszpasterska, która w polskiej tradycji nazywa się „kolędą”, jest przedmiotem wielu dyskusji, szczególnie w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Przyjazd krewnych pracujących za granicą, dzielących się doświadczeniem innej formy wizyty duszpasterskiej, każe zastanowić się nam, jak wygląda to obecnie
w naszej diecezji i co ewentualnie można zmienić, czerpiąc z doświadczenia Kościoła powszechnego. Zasadniczo w Polsce funkcjonuje tradycyjny model kolędy, o którym pisał już Kardynał Wyszyński w 1963 r. w specjalnej instrukcji: „Są dwie formy tradycyjnej wizyty duszpasterskiej parafian, a mianowicie: 1. Wizytacja duszpasterska odbywana w okresie Bożego Narodzenia, zwana Kolędą. 2. Wizytacja duszpasterska odbywana systematycznie w ciągu roku w dni dogodne dla parafian, zwłaszcza zaś
w soboty i niedziele” (Prymas Polski Stefan Wyszyński, *Instrukcja w sprawie wizytacji duszpasterskiej parafii przez proboszcza.* 11. 12. 1963, 3).

*Pytania pomocnicze do dyskusji na spotkaniu:*

* Czy znamy inne funkcjonujące formy wizyty duszpasterskiej (przykładowo
w innych diecezjach, krajach, kulturach)?
* Jak w praktyce wygląda wizyta duszpasterska w parafiach naszej diecezji
(w oczach duszpasterzy i w oczach wiernych)?
* Jakie są „blaski i cienie” tej formy spotkania duszpasterskiego?

**2. Jak powinno być?**

 Z pewnością mamy jakieś wyobrażenia o „idealnej kolędzie”. Pragniemy, aby pewna jej forma została wprowadzona. Warto jednak zapytać, przed promowaniem własnej wizji kolędy, co jest celem tej formy spotkania duszpasterskiego. Jasno określa to Kodeks Prawa Kanonicznego, w którym czytamy: „Pragnąc dobrze wypełnić funkcję pasterza, proboszcz powinien starać się poznać wiernych powierzonych jego pieczy. Winien zatem nawiedzać rodziny, uczestnicząc w troskach wiernych, zwłaszcza niepokojach i smutku, oraz umacniając ich w Panu, jak również – jeśli w czymś nie domagają – roztropnie ich korygując”. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 529, §1.

Ujmując sens kolędy warto na początku mieć na uwadze słowa Chrystusa: „Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał” (Mt 10, 40). Wierni muszą więc pamiętać, o tym kto przychodzi do nich w osobie kapłana; kapłan o tym, w czyim imieniu wchodzi do mieszkań i domów. Niech więc kolęda będzie także realizacją staropolskiego przysłowia: „Gość w dom, Bóg w dom”. Wizyta duszpasterska tradycyjnie obejmuje następujące elementy, które stanowią swoiste ABC kolędy:

- *Cel wizyty duszpasterskiej*: błogosławieństwo rodzin i odwiedziny duszpasterskie, pogłębienie relacji duszpasterzy z wiernymi

- *Przebieg*: śpiewanie kolęd, wspólna modlitwa, błogosławieństwo, (ucałowanie krzyża), pokropienie wodą święconą, napis na drzwiach CMB (*Christus mansionem benedicat* - Chrystus mieszkanie błogosławi), rozmowa z domownikami

- *Duchowe przygotowanie rodziny*: świąteczna Komunia święta, wcześniejsza rodzinna modlitwa za kapłana i za naszą rodzinę

- *Zewnętrzne przygotowanie domu lub mieszkania*: stół nakryty białym obrusem, krzyż, dwie zapalone świece, woda święcona, zeszyty do religii przegotowane przez dzieci.

*Pytania pomocnicze do dyskusji na spotkaniu:*

* Czy powszechnie znana jest istota wizyty duszpasterskiej?
* Czy dzisiaj istnieje potrzeba zmodyfikowania założeń, formy, celów kolędy?
* Co w wizycie duszpasterskiej jest nieistotne, z czego można by zrezygnować, oraz co jest sprawą fundamentalną, którą należy w kolędzie utrzymać?

**3. Co zrobić, aby było tak, jak powinno?**

V Synod Diecezji Tarnowskiej poszukuje najlepszej, na dzisiejsze czasy, formy wizyty duszpasterskiej. Aktualne zapisy synodalne, proponowane przez Komisję Małżeństw i Rodzin, wskazują ogólne kierunki - kolęda powinna być spotkaniem
z rodziną i jej sprawami, radościami i trudami: „Wizyta duszpasterska (tzw. „kolęda”) powinna przebiegać w takiej formie, aby stała się okazją do budowania właściwych relacji duszpasterza z rodzinami. Niech będzie to odpowiedni czas do poznania codziennego życia parafian. Niech ta wizyta stanie się zachętą do większego zaangażowania w życie wspólnoty parafialnej i wskazania na możliwości rozwoju duchowego w ramach przynależności do parafii oraz do określonych grup działających w jej ramach” (Komisja Małżeństw i Rodzin V SDT, *Duszpasterstwo małżeństw i rodzin w diecezji tarnowskiej*, 41). Te ogólne określenia, potrzebują jednak konkretnych rozwiązań, wprowadzenia szczegółowych regulacji. Dlatego niezwykle istotna jest poniższa dyskusja i płynące z niej wnioski.

 *Pytania pomocnicze do dyskusji na spotkaniu:*

* Co kapłan mógłby zaproponować rodzinom, które pragną pogłębić swoje życie religijne?
* Co zrobić, aby parafianie jeszcze mocniej odczuli, że kolęda jest formą spotkania duszpasterskiego?
* Jak dotrzeć z wizytą duszpasterską do osób, które odeszły od Kościoła, obojętnych religijnie, z niechęcią odnoszących się do spraw wiary?

*Pytanie do konsultacji synodalnej:*

1.Czy należy dzisiaj (obecne czasy, nie okres pandemii) zmodyfikować formę kolędy? Jeżeli tak, to w jaki sposób (konkretne propozycje uwzględniające specyfikę małych i dużych parafii miejskich)?

2. Co z kolędą w czasie pandemii? Czy ją zawiesić na ten czas, czy może przeprowadzić w innej formie?

**Modlitwa**

„[…]Spraw, aby miłość umacniana łaską Sakramentu Małżeństwa
okazywała się mocniejsza od wszelkich słabości i kryzysów,
przez jakie nieraz przechodzą nasze rodziny.
Spraw wreszcie - błagamy Cię o to
za pośrednictwem Świętej Rodziny z Nazaretu -
ażeby Kościół wśród wszystkich narodów ziemi
mógł owocnie spełniać swe posłannictwo
w rodzinach i poprzez rodziny.
Przez Chrystusa Pana Naszego,
który jest Drogą, Prawdą i Życiem,
na wieki wieków. Amen.

**MATERIAŁY POMOCNICZE**

**1.** „Dziś muszę się zatrzymać w twoim domu” (Łk 19,5).

**2.** „Gdy do jakiegoś domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim” (Łk 10, 5-6).

**3.** „Nie zapominajcie też o gościnności, gdyż przez nią niektórzy, nie wiedząc, aniołom dali gościnę” (Hbr 13, 2).

**4.** „Albowiem Syn Człowieczy przyszedł *odszukać* i zbawić *to, co zginęło*” (Łk, 19, 10).

**5.** „W wypełnianiu obowiązku pasterskiego proboszczowie przede wszystkim niech się starają poznać swoich wiernych. Ponieważ jednak są pasterzami wszystkich owiec, niech popierają wzrost życia chrześcijańskiego tak u poszczególnych wiernych, jak
i w rodzinach oraz stowarzyszeniach, zwłaszcza oddanych apostolstwu, a także
i w całej wspólnocie parafialnej. Niech więc odwiedzają domy i szkoły, jak wymaga tego posłannictwo pasterskie; niech się pilnie interesują dorastającymi dziećmi
i młodzieżą; ojcowską miłością niech ogarniają ubogich i chorych; szczególną wreszcie troskę niech okazują robotnikom. Niech dokładają starań, aby wierni udzielali wsparcia dziełom apostolstwa”. Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, 30(2).

**6.** „Kościół powinien nawiązać dialog ze społeczeństwem, w którym żyje”. Paweł VI, *Ecclesiam suam*, 81.

**7.** „Duszpasterstwo parafialne powinno objąć również ludzi niepraktykujących.
W tym celu konieczne jest przede wszystkim poznanie sytuacji osób lub rodzin obojętnych religijnie. Ważną rolę spełnia osobiste, życzliwe spotkanie duszpasterza z tymi ludźmi, zwłaszcza z okazji kolędy, chrztu, ślubu, pierwszej Komunii dziecka, pogrzebu”. *IV Synod Diecezji Tarnowskiej*, Stat. 96, §1n.

**8.** „Dla należytego poznania parafian proboszcz powinien odbywać wizytację duszpasterską w ich domach i rodzinach. Odwiedziny te może łączyć z kolędą. Poznaniu parafian przez proboszcza służą również jego osobiste spotkania duszpasterskie w kancelarii parafialnej”. *IV Synod Diecezji Tarnowskiej*, Stat. 343, §1n.

**9.** „Wizyta duszpasterska w rodzinie (kolęda). Jest dobrą okazją poznania parafian, warunków ich życia i problemów, z jakimi się borykają. Mimo znanych trudności czasowych należy jednak w każdym roku taką wizytę poszczególnym rodzinom złożyć. Dobrze prowadzona kartoteka pomoże zorientować się co do liczby młodych małżeństw, par nieformalnych (jednak razem mieszkających), związków niesakramentalnych, wdów i wdowców, by następnie organizować odpowiednio zróżnicowane duszpasterstwo małżeństw i rodzin. Dobrą formą informacji
o duszpasterstwie, w tym duszpasterstwie rodzin, mogą być odpowiednie ulotki, czy obrazki z nadrukiem, rozdawane podczas kolędy”. *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, Warszawa 2003, 56.

**10.** „[…] Wizyta duszpasterska, jaką duszpasterze składają swoim wiernym przy okazji tzw. kolędy, powinna służyć pomocą w nawiązywaniu lub pogłębianiu kontaktu
z rodzinami”. Konferencja Episkopatu Polski, *II Polski Synod Plenarny*, Poznań 2001, 44.

**11.** „Przyjęcie kapłana z wizytą duszpasterską jest aktem publicznego wyznania wiary, a zarazem znakiem jedności i żywej więzi Kościoła domowego z Kościołem parafialnym, a tym samym diecezjalnym i powszechnym. Papieżowi każdy biskup składa raz na pięć lat oficjalną wizytę i sprawozdanie z sytuacji Kościoła diecezjalnego. Biskup raz na pięć lat wizytuje każdą parafię w swojej diecezji. Kapłan natomiast raz w roku składa wizytę w każdej rodzinie chrześcijańskiej, jako domowym Kościele. Czyni to zazwyczaj w okresie Bożego Narodzenia. W dawnej tradycji polskiej taką wizytę składali kapłani w rodzinach czasami już w Adwencie. Wizyta duszpasterska ma charakter małej liturgii sprawowanej w domowym sanktuarium”. Bp Józef Wysocki, *Rytuał Rodzinny*, Włocławek 1999, s. 170.

**12.** *Szansa płynąca z wizyty duszpasterskiej:* „[…] Wsłuchiwanie się w głosy parafian mających swoje spojrzenie na życie parafii i posługujących w niej kapłanów. Przyjrzyjmy się sobie z bliska! Wierni mogą przy takiej okazji zadać księdzu nurtujące ich pytania, przedstawić własne propozycje, sugestie. Chodzi przecież o to, by głoszone słowo Boże i cała posługa duszpasterska były jak najlepiej dostosowane do potrzeb danej wspólnoty. Będzie o czym rozmawiać!”. A. Radecki, *SOS dla kolędy*, Kraków 2018, s. 12n.

**13.** „Kolęda jest więc doskonałą okazją ku temu, aby lepiej się poznać, aby przełamać anonimowość, aby wymienić swoje uwagi czy spostrzeżenia dotyczące życia religijnego rodziny i napotykanych problemów w wychowaniu dzieci konkretnej rodziny. Jest okazją do tego, aby porozmawiać o wątpliwościach, odpowiedzieć na wiele pytań dotyczących wiary i życia religijnego […]. Stąd kolęda może pomóc przełamać pewne stereotypy i zachęcić do częstszych kontaktów z osobami duchownymi w celu wspólnego poszukiwania rozwiązań na rodzące się problemy wychowawcze. Może to być również okazja do zachęty skorzystania z poradni specjalistycznej, telefonu zaufania, literatury fachowej lub innych istniejących form pomocy rodzinie. Spotkania kolędowe procentują wzrostem wzajemnego zrozumienia i zaufania, stwarzając tym samym możliwość dalszego realnego współdziałania w dziedzinie pedagogizacji rodziców”. A. Skreczko, *Odwiedziny duszpasterskie rodzin jako okazja do kształtowania kultury pedagogicznej rodziców*, „Studia Teologiczne(Białystok, Drohiczyn, Łomża)”, 27(2009), s. 143.

 **14.** *Świadectwo ks. Rafała Sorkowicza o wizycie duszpasterskiej:* „Dla mnie osobiście kolęda staje się źródłem refleksji, wzruszeń, dojrzewania w kapłaństwie. Chodząc po domach, widzę, jak moi parafianie żyją, poznaję ich problemy, wchodzę w to wszystko, czym żyją i jak żyją. Nie oddziela mnie wtedy od parafian kamienny stół ołtarza ani ambona czy balaski. W jakiś sposób każda kolęda staje się dla mnie jednym wielkim rachunkiem sumienia. Wchodząc w życie wielu rodzin, mam okazję zobaczyć, jak bardzo ludzie potrzebują chociażby z pozycji ambony i głoszonego słowa – strumienia nadziei i pocieszenia. […] Na kolędę staram się patrzeć zatem
z perspektywy wiary. Bo kolęda to nie tylko zlepek pewnych tradycji, norm społecznych czy religijnych zachowań. I nawet jeśli kolęda trwa 10 minut – to uwierzcie mi, tyle Panu Bogu wystarczy, by w danym domu rozlała się Jego niewidzialna łaska. Zbyt powierzchowne i zewnętrzne postrzeganie kolędy jest głęboko niesprawiedliwe”. A. Radecki, *SOS dla kolędy*, Kraków 2018, s. 13n.

Konspekt Przygotowała

*Komisja Małżeństw i Rodzin V SDT*